

Do powstańców śląskich!

POWSTAŃCY!

Ciężka sytuacja, jaka wynikła z ostatnich krwawych zmagañ, wymaga jasnego określenia stanowiska naszego Związku tak w odniesieniu do problemów, wyłaniających się na terenie województwa śląskiego, jak i naterenie całego państwa.

Związek Powstańców Śląskich, będąc zrzeszeniem społecznym tych wszystkich, którzy krwią zdobywali wolność i krwią wkupili się w całość Rzeczypospolitej, stoi na gruncie obronnej egzystencji państwa, jako dobra najwyższego. Zdając sobie sprawę z tego, że województwo śląskie jest najbardziej zagrożonym na zachodzie węglem budowy państwowej i że wszelkie wstrząśnienia na tym właśnie obszarze mogłyby zakończyć się katastrofą naszej wolności, przeciwstawić się musi całą siłą swej organizacji wszelkim zakusom, któreby starały się wnieść tutaj zażewie bratobójczych walk. **Z bronią u nogi, z oczami zwróconymi ku zachodowi, musimy trzymać straż na naszej placówce pogranicznej.**

Z drugiej strony nie wolno nam zamykać oczu na przewalającą się koło nas burzę wypadków, będących plonem tego posiewu zła, jakie się w granicach naszej ojczyzny rozpanoszyło.

Najwyższa władza w postaci Sejmu Ustawodawczego jest terenem namiętnych walk partyjnych, zapoznających ogólnie narodowy interes, opierający się o zmieniającą się z dnia na dzień większość, rząd nie może urzeczywistnić żadnego programu; wszystko to razem w połączeniu z szerzącą się korupcją, prywatą i karjerowiczowstwem, stwarza atmosferę szybkiego rozkładu, zagrażającego wprost istnieniu państwa. Na tym właśnie gruncie wyrosły ostatnie krwawe wypadki z dnia 12 — 15 maja, wypadki, które jak błyskawica powinny rozświetlić wszystkie tajne sumienia narodowego.

Tęsknota za silną władzą idzie dzisiaj przez całą Polskę. Obecny ustrój nie stwarza warunków dla trwałego i mocnego rządu, a co za tem idzie dalsze jego utrzymywanie to utrwalanie poważnych przyczyn dzisiejszego naszego położenia. Wobec powyższego uznajemy, że nie wolno stanąć w połowie drogi, ale trzeba raz podjęty czyn przeprowadzić do samego końca na zasadzie:

1. rozwiązania obu izb parlamentarnych,
2. powołania Marszałka Piłsudskiego do władzy zwierzchniej, jako reprezentanta bezinteresownej pracy i ofiarnego czynu dla ojczyzny,
3. przebudowy form naszego życia państwowego na zasadzie rozdziału władzy wykonawczej i ustawodawczej po myśli systemu prezydjalnego, kojarzącego najdoskonalej ideały demokracji z postulatem silnych i trwałych rządów, a przez to tworzącego podstawę do sanacji stosunków gospodarczych i społecznych w płaszczyźnie interesów warstwy pracującej.

Życie polskie musi się toczyć w nowych ramach. U steru niech staną moralnie i umysłowo silni ludzie. Trzeba ogniem tępić korupcję i zło, a interes ogólnopolski musi raz wreszcie zniszczyć ten przerost partyjnictwa, który podważa państwo u samych jego podstaw.

Program powyższy, wypływający z pragnienia jaknajlepszej służby ojczyźnie, powinien tworzyć platformę wspólnego wysiłku wszystkich odłamów społeczeństwa bez względu na ich przekonania czysto partyjne. Dla nas powstańców jest on niezłomną wytyczną naszego dalszego działania.

Niech żyje Polska!

(—) Antoni Olszowski
Sekretarz Związku Powstańców Śląskich

(—) Rudolf Kornke
Prezes Związku Powstańców Śląskich

Katowice, dnia 17 maja 1926 r.

